

Zapraszamy na spotkania

Radni Rady Miejskiej Witnicy **zapraszają mieszkańców na majowe spotkania w każdym sołectwie. Tematem przewodnim będą oczekiwania mieszkańców co do budżetu na 2019 r.** Chcemy również porozmawiać o bieżących problemach i postaramy

się odpowiedzieć na każde Państwa pytanie. Poniżej przedstawiamy daty i godziny spotkań.

- 9.05 godz. 17:00 - Dąbroszyn i 19:00 Krześnica
- 10.05 godz. 17:00 - Kamień Mały i 19:00 Kamień Wielki

- 15.05 godz. 17:00 - Mościce i 19:00 Mościczki
- 16.05 godz. 17:00 - Mościna i 19:00 Dzieduszyce Stare/Sosny/Dzieduszyce Nowe
- 17.05 godz. 18:00 Pyrzany i 19:00 Świerkocin
- 23.05 godz. 17:00 Nowiny Wielkie i 19:00 Oksza/

Boguszyńiec/Kłopotowo
- 29.05 godz. 17:00 Białcz i 19:00 Białczyk

Mieszkańców Witnicy prosimy o cierpliwość. Kolejny miesiąc będzie poświęcony Państwu.

Zapraszamy, bo Państwa problemy, to nasze wyzwania.

radni Rady Miejskiej Witnicy

W numerze:

Modernizacja ulicy Ogrodową *str. 4

Ekonomia w samorządzie *str. 5

Obiecanki cacanki *str. 7

Wybory i trudne decyzje *str. 10

Zielona Enklawa... * str. 12



Abra – Aktywność Braterstwo Radość Ambicja

Po wizycie w Witnickiej Szkółce Piłkarskiej podczas jednego z jej licznych treningów wiem, że to nie są tylko słowa tworzące jej nazwę. W piątkowe późne

popołudnie w hali sportowej gimnazjum zobaczyłam kilkuletnich chłopców, cudownie zmęczonych aktywnym uczestnictwem w zajęciach prowadzonych przez trenerów a zarazem założycieli Szkołki. **Chłopcy z wypiekami na twarzach składali na koniec treningu drużynowy okrzyk**

„Abra”, poprzedzony rzeczowym podsumowaniem zajęć przez trenera. A po wyjściu z szatni, aż miło było patrzeć jak niecierpliwie biegają (tak, jakimś cudem wciąż znaleźli na to siły!) do czekających na nich rodziców, by podzielić się wrażeniami i pochwalić z ilości przyjętych

czy obronionych piłek.

Stowarzyszenie Abra działa oficjalnie od września 2017 r. i prowadzi ciągły nabór chętnych dzieci od czwartego roku życia. Choć nazwa mogłaby wskazywać, że dzieci ćwiczyć w Szkółce mogą wyłącznie piłkę nożną, to w rzeczywistości **Abra ma na celu przybli-**

żanie różnorodnych form aktywności ruchowej, stąd regularnie dzieci mogą się cieszyć takimi rekreacjami jak zumba, takewondo, taniec, siatkówka, basen, a w przyszłości także jeździectwo, kajakarstwo czy narciarstwo. Jeszcze w tym

>> cd. na str. 10

**DORADZIMY CI
W WYBORZE
IDEALNEGO PREZENTU**

**Pracownia Złotnicza
Rafał Dubicki**

**ATRAKCYJNE
CENY**

ul. Gorzowska 1C
Kostrzyn nad Odrą
tel. 606 721 283, 95 752 05 06

Pizza „Master”

w menu:
pizze, makarony
mięsa, ryby
zupy, sałatki
dania dla dzieci

zapraszamy:
niedziela - czwartek
12:00 - 22:00
piątek - sobota
12:00 - 23:00

DOWÓZ GRATIS!

Witnica, ul. Gorzowska 50 (przy stacji Orlen)

telefon: 733 - 924 - 348



Dnia 29 marca 2018 r. **radni podczas sesji przyjęli sprawozdania z działalności gminnych jednostek organizacyjnych w 2017 r. w tym:** Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy, Dziennego Domu Pobytu „Senior- Wigor”, Miejskiego Domu Kultury oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej. Również komisje merytoryczne Rady Miejskiej

Sprawozdanie z LXIV sesji Rady Miejskiej Witnicy

przedłożyły sprawozdania ze swoich prac za zeszły rok. Wszystkie wymienione sprawozdania dostępne są w Urzędzie Miasta i Gminy do Państwa wglądu.

Rada Miejska podjęła podczas tej sesji m.in. uchwały w sprawach:

1. podziału Miasta i Gminy Witnica na stałe okręgi wyborcze,
2. rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora żłobka „Radosny Maluszek” w Witnicy - uznając tę skargę za bezzasadną,
3. zarządzenia poboru opłaty targowej w drodze

inkasa, określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso,

4. ustalenia wysokości opłat za pobyt oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie dziecka w żłobku „Radosny Maluszek” w Witnicy. Radni uchwalą wprowadzić stałą miesięczną opłatę za pobyt dziecka w żłobku w wysokości 300 zł,

5. ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla placówek oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Witnica przez osoby prawne lub

fizyczne nie należące do sektora finansów publicznych, 6. przyjęcia Regulaminu udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów wymiany źródeł ciepła.

Podczas sesji, na wniosek grupy radnych, **podjęto również uchwałę w sprawie**

Agnieszka Hołubowska
Przewodnicząca Rady Miejskiej

26 kwietnia 2018 r. o godz. 14:00 w sali wielofunkcyjnej RCR odbędzie się sesja Rady Miejskiej Witnicy, podczas której m.in. **wysłuchamy sprawozdania z działalności Miejskich Zakładów Komunalnych Sp. z o.o. w 2017 r.** Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców.

Agnieszka Hołubowska
przewodnicząca Rady Miejskiej Witnicy

Cena za wodę i ścieki nadal wysoka



Na portalu MZK, jak również w Witnickim Fleszu ukazały się informacje, że Spółka „obniża” ceny wody i ścieków na trzy kolejne lata do kwoty 15,03 zł/m³. W artykułach swoich pokazuje w rysie historycznym, ile kosztował metr sześcienny wody i ścieków bez dopłat. **Marketingowy trik, aby zdobyć poparcie mieszkańców. Czy ktoś z Państwa płacił w 2013 roku za m³ wody i ścieków 18,11 zł? NIKT, bo**

płaciliśmy – 10,52 zł/m³.

Obrazowo, bo na wykresie przedstawiamy Państwu faktyczne ceny za wodę i ścieki na przełomie lat 2012-2018. **Dopłaty, których nie ma od ponad roku, to skutek indolencji i zaniechań obecnych władz, stąd cena za usługi wynosi 17,03 zł.** Pozbawienie mieszkańców tych „ulg” to strzał w stopę i burmistrza, i prezesa. Obaj dobrze o tym wiedzą, dlatego stosują taki

„zabieg socjotechniczny” w tekstach MZK.

Porównując lata 2016 i 2018 dochodzimy do wniosku, **że cena wody i ścieków wzrasta o 2,80 zł/m³!** Gdyby nawet przyjąć wzrost cen energii, która wpływa na cenę wody i ścieków, to cena winna wzrosnąć o kilka do kilkunastu groszy na metr, **a nie 2,80 zł!** **Widzicie Państwo różnicę? Bo my – gołym okiem.**

red.

Kontrola gminnych finansów

Na stronie radnych pisaliśmy o **podjętej 29.03.2018 r. jednogłośnie przez Radę Miejską uchwale o zleceniu Komisji rewizyjnej przeprowadzenia kontroli problemowej obejmującej rozliczenia finansowe pomiędzy Gminą Witnica a MZK sp. z o.o.**

Następnego dnia Przewodniczący Komisji złożył w Urzędzie pismo z wykazem dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia

kontroli. **Radni poprosili m.in. o:**

- kserokopie wszystkich faktur VAT (powyżej kwoty 5.000 zł) wystawionych przez Gminę Witnica na MZK Sp. z o.o. w roku 2016 i 2017, oraz - kserokopie wszystkich faktur VAT (powyżej kwoty 5.000 zł) wystawionych przez MZK Sp. z o.o. Witnica na Gminę Witnica w roku 2016 i 2017.

Posiedzenie komisji, która miała zapoznać się z ww. dokumentami **zwołano na**

05.04 br. na 18:00. Poinformowany o tym był zarówno burmistrz oraz sekretarz Urzędu.

Co się okazało? **Nikt ze strony Urzędu nie pojawił się na posiedzeniu komisji, nikt też nie dostarczył wymaganych we wniosku dokumentów.** Burmistrz telefonu nie odbierał, nie odzwonił, a sekretarz odpowiedział, że jutro radnym nikt tych dokumentów nie udostępni, bo część urzędu

wyjeżdża na wycieczkę nad morze.

Gdyby ktoś z Państwa jeszcze miał wątpliwości, to tak właśnie wygląda współpraca burmistrza z radnymi. **A swoją drogą, czy burmistrz ma coś do ukrycia, skoro nie udostępnia dokumentów finansowych związanych z MZK?**

Nawiasem mówiąc, Rada ma nadany ustawą obowiązek kontrolowania i nadzorowania działal-

ności burmistrza. To nie jest jej wymysł, a prawem usankcjonowany obowiązek wobec mieszkańców. Tak jak my jesteśmy radą dla burmistrza, tak mieszkańcy są „radą nadzorczą” dla nas. Każdy powinien wywiązywać się ze swoich obowiązków, zwłaszcza jeśli pobiera za nie wynagrodzenie.

radni Rady Miejskiej Witnicy

Wybiórcze myślenie

Do napisania tego artykułu skłonił mnie **komentarz jednego z mieszkańców Nowin Wielkich** pod postem o wyłonieniu wykonawcy na dalszy odcinek ul. Kościelnej w Białczu, który brzmiał: „Jeszcze trochę to okaże się, że radni z własnej kieszeni dopłacają do inwestycji jestem szczęśliwy tylko zero o nowinach”.

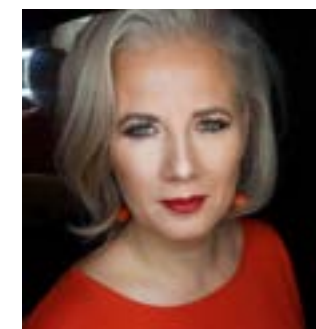
Fakty bronią się same, bo po mojej odpowiedzi na taki komentarz, więcej uszczypliwości nie było. **Zatem do rzeczy** – w pierwotnym projekcie budżetu, złożonym przez burmistrza, były zapisane do wykonania **tylko trzy ulice: Końcowa w Witnicy (I etap) - 200 tys. zł, Różana w Witnicy - 200 tys. zł, Moniuszki w Witnicy - 200 tys. zł i droga w Sosnach (pomiedzy blokami) - 130 ty. zł. Inwestycje drogowe zaplanowane były tylko w Witnicy.**

Radni wprowadzili wiele dodatkowych zadań do realizacji, m.in.: w Białczu - II etap - 150 tys. zł, budowę chodników na Pyrzańskej w Nowinach właśnie (!), drogę przy baszcie w Dąbroszynie, Starzyńskiego w Witnicy (I etap), w pierwszej kolejności zakup i nawiezienie tłucznia na

ul. Strzelecką, ul. Jagodową oraz w Pyrzanach (od kościoła do asfaltu), budowę chodnika (ścieżki) z Kamienia Wielkiego do Małego, budowę chodnika w Mosinie oraz dalszą rozbudowę drogi z Witnicy do Sosen i wiele innych nie związanych już z drogami.

Zapewniam Pana, że **wszelkie inwestycje finansowane są z naszych podatków, czyli wszystkich mieszkańców naszej gminy.** Ważnym jest, aby planowane do realizacji zadania dawały możliwość zrównoważonego rozwoju naszych małych ojczyzn. A wpisując powyższe inwestycje do budżetu, właśnie takie intencje przyświecały radnym.

Agnieszka Chudziak
przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej i Budżetu Rady Miejskiej Witnicy



OCZYSZCZALNIA

DZIAŁA BEZ ZARZUTU

Na sesji radna A. Chudziak zadała burmistrzowi (prezesa MZK nie było już kolejny raz) następujące pytania dotyczące oczyszczalni ścieków: „Czy istnieje **jakikolwiek problem z gminną oczyszczalnią ścieków (blok I i II)? Czy spełnia ona wymagane przepisami normy i czy mamy aktualne dokumenty potwierdzające te informacje?** Jeżeli tak, to proszę o ich udostępnienie.”

Uzyskała odpowiedź, że **oczyszczalnia działa bez zarzutu, nic burmistrzowi nie wiadomo o ja-**

kichkolwiek problemach z jej funkcjonowaniem. Ucieszyliśmy się słysząc taką odpowiedź, gdyż **mieszkańcom Białcza, możemy przekazać, że cena wody i ścieków jest wysoka ze względu na zaniedbania prezesa MZK i burmistrza MiG Witnica, a nie jak to władza ponoć głosiła na zebraniu z mieszkańcami „źle działającą i przewymiarowaną oczyszczalnię”.** Obserwujemy, słuchajmy, zadawajmy pytania, czytamy i wyciągamy wnioski.

red.



foto red

Zamów już dziś tel. 95 752 33 39

*Nowy wymiar zdrowego stylu życia.
Odchudzanie nigdy nie było tak proste!
5 zdrowych, indywidualnie zbilansowanych posiłków już za 49 złotych dziennie
Catering dietetyczny teraz także w Kostrzynie.
Już dziś zapoznaj się z naszą ofertą!*



- codziennie dostarczamy do Ciebie 5 zdrowych posiłków
- nasz dietetyk na podstawie wywiadu żywieniowego przygotowuje dla Ciebie indywidualnie zbilansowaną dietę, dopasowaną do zapotrzebowania na energię i składniki odżywcze, a także stanu zdrowia i stylu życia
- posiłki, które dla Ciebie przygotowujemy, będą nie tylko zdrowe ale i smaczne
- stawiamy na sezonowość i różnorodność
- daj się zaskoczyć każdego dnia
- realizuj swoje Cele i ciesz się efektami
- nie musisz już dłużej zastanawiać się czy Twoja dieta jest odpowiednio skomponowana, zni poświęcać czasu na przygotowywanie posiłków
- zdrowe odżywianie, odchudzanie, poprawa stanu zdrowia czy wyników sportowych?

Z nami Ci się uda!

KONTAKT
RESTAURACJA MAGIC MARTA CIECIERSKA-KOZŁAREK
95 752 33 39
DIETETYK
509 222 886

3,5 roku bezczynności

Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami stanowi zadanie własne gminy, wynikające wprost z ustawy o samorządzie gminnym, natomiast ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami **nakłada na gminy obowiązek sporządzenia programu opieki nad zabytkami.**

Po co gminie taki program? Otóż **jest on kluczowym instrumentem kształtowania planowej i długookresowej polityki w zakresie ochrony zabytków na terenie naszej**

gminy. Czyli innymi słowy, jego zadaniem jest określenie priorytetów gminy w odniesieniu do własnego dziedzictwa kulturowego, z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań, a także wskazanie działań i instrumentów niezbędnych do realizacji tej polityki w okresie czteroletnim. Poza tym program ma na celu zahamowanie procesów degradacji zabytków, podejmowanie działań zwiększających atrakcyjność zabytków dla potrzeb społecznych, turystycznych

i edukacyjnych. Program gminny powinien być także spójny z uchwalonymi w naszym regionie programami: powiatowym i wojewódzkim.

Z realizacji programu burmistrz ma obowiązek sporządzić co 2 lata sprawozdanie, które następnie winien przedstawić Radzie Miejskiej w Witnicy.

Co się okazuje? **Witnica od 2015 r. takiego programu nie ma** (poprzedni stracił aktualność wraz z końcem 2014 r.). **Niestety, burmistrz, wbrew**

ustawowemu obowiązowi, nie przygotował i nie przedłożył Radzie gminnego programu opieki nad zabytkami na czas swojej kadencji. Wysłałam w tej sprawie zapytanie do burmistrza, dopytywałam również na komisji oraz sesji. Ostatecznie uzyskałam odpowiedź na piśmie od pana Łukasza Dombka, który oświadczył, że opracowanie nowego programu planowane jest po aktualizacji dokumentów niezbędnych do jego opracowania...

Nie mam wątpliwości,

Agnieszka Hołubowska
przewodnicząca Rady Miejskiej
Witnicy



Obecnie realizowana modernizacja ul. Ogrodowej w Witnicy planowana była już w latach 2013-2014, kiedy to Gmina szykowała do sprzedaży blisko 86 ha ziemi z przeznaczeniem na budowę farmy fotowoltaicznej. Ta inwestycja miała mieć swoje bezpośrednie przełożenie na modernizację nawierzchni ulicy, która powstała na przełomie lat 1979/80. Ta blisko czterdziestoletnia ulica powstała na geologicznie słabych gruntach, gruntach o niskiej stabilności nośnej i w technologii bez kanalizacji deszczowej, co miało decydujący wpływ na jej obecny stan techniczny.

Na posiedzeniach Rady Miasta wielokrotnie zwracałam uwagę, że **po zakończeniu realizacji elektrowni konieczna jest przebudowa ulicy**

z uwzględnieniem budowy kanalizacji deszczowej i podłączeniem jej do istniejącej sieci osiedlowej, którą wybudował Kombinat Rolny i w tym kierunku to wszystko było planowane. Jak się potoczyły sprawy wszyscy wiemy. Dziś o przyszłej elektrowni niewiele wiadomo. Gmina jak dotąd wydzierżawiła te grunty, ale od kilku lat w tej sprawie nic się nie dzieje. Nadzieją w tym temacie jest podjęcie przez Radę Miejską, w październiku 2017 r., uchwały o utworzeniu Kłostka Energii, której partnerem Gminy Witnica została spółka „SOLARPARK SAMAS” GmbH z siedzibą w Monachium, która zamierzała inwestować w taki projekt budowy elektrowni. Czy zamierza nadal? Tego na dzień obecny nie wiemy.

W związku z przebiegiem prac budowlanych na ul. Ogrodowej - swoje uwagi wnoszą właściciele posesji, mieszkańcy oraz radni. W stosownym czasie, m.in. w obecności kie-

rownika Wydziału Inwestycji UMiG Pana Ł. Dombka, przedstawiciele wspólnot mieszkaniowych, mieszkańców bloku SM-Morena odbyło się w terenie spotkanie na którym zwracano uwagę na: zwiększenie miejsc parkingowych w pasie drogowym, usytuowanie wyniesionego przejścia dla pieszych w okolicach sklepu i „zwykłego” przy Zakładzie Wulkanizacji, zwiększającego poziom bezpieczeństwa osób przebiegających się w ciągu ulicy Słonecznej. **Te nasze sugestie zostały ponownie podniesione w czasie wyjazdowej Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej** zorganizowanej przez nową przewodniczącą P. Agnieszkę Chudziak (wieloletnią mieszkankę tej ulicy - zna doskonale jej problemy), bowiem ostatnio **przedłożony nam na naszą prośbę projekt budowy wykonany przez „Pland-Projektowanie Drogowe”- P. Lipczyński, na zlecenie Urzę-**

du, nie zawierał o dziwo tych elementów. Podczas ostatniej Komisji wspólnej RM tłumaczono nam, że tak naprawdę w ramach przeznaczonej na ten cel ograniczonej kwoty (550 tys. zł), **nie ujęto niestety tych rozwiązań, pomimo ich zgłaszania. Naszym zdaniem bezpieczeństwo ludzi jest najważniejsze, planując i realizując taką inwestycję,** błędem byłoby niewykonanie w ramach obecnych prac, tych drobnych, ale jakże ważnych detali dotyczących poprawy bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców z tej ulicy. Samo łagodne podniesienie przejścia dla pieszych wymusi niewątpli-

wie ograniczenie prędkości pojazdów na tym odcinku, a przecież nowa droga najpewniej rozbudzi chęć łamania zakazu przekraczania dozwolonej szybkości do 30 km/h - planowanej na tej ulicy. **Pozostaje mieć nadzieję, że te wszystkie uwagi** radnych, także żywotnie zainteresowanych właścicieli domów, odnośnie ich słusznych sugestii związanych bezpośrednio z usunięciem zgłaszanych kolizji wynikłych z prac budowlanych - **zostaną w całości uwzględnione,** aby ulica Ogrodowa po tej modernizacji wytrzymała kolejne 40 lat - czego Państwu i sobie życzę.

Piotr Zakrzyszko



foto A. Chudziak

Modernizacja ulicy Ogrodowej

Ekonomia w samorządzie

Podobno w kwestii obywateli w gminnych finansach, nie ma Pani sobie równych. Czy rok wyborczy wiąże się także z wyborczym budżetem?

Bez przesady (śmiech). W tych samorządach **gdzie podstawą działalności jest Wieloletnia Prognoza Finansowa, budżetu „wyborczego” - nie ma.** Dlatego, że są tam zapisane w latach ich realizacji kluczowe dla rozwoju danego miasta, czy gminy inwestycje. Najczęściej są to inwestycje w infrastrukturę techniczną, czyli drogi, wodociągi, kanalizację, świetlice wiejskie itp. Natomiast w tych samorządach, **gdzie zawodzi długofalowe planowanie, „budżet wyborczy” pojawia się nader często.**

Po czym można go rozpoznać?

Przede wszystkim przybiera on formę **nerwowego „kupowania” wybor-**

ców nieprzemyślanymi, populistycznymi inwestycjami. Często w ostatnim roku sprawowania władzy, **przedsięwzięcia realizuje się napędze,** aby pozorować swoją skuteczność. Nieważne, że przepało się poprzednie lata, to są działania stricte socjotechniczne. Aspekty znane nielicznym, ale mające ogromny wpływ na wyborców. Rozumiem, że nie wszyscy mieszkańcy znają się na takich „technikach” i mogą się im podobać niektóre doraźne rozwiązania, jednakże **nie powinni dać się zwieść takim zagrywkom.** Należy uważnie się im przyglądać, a w konsekwencji rozliczać z wyborczych obietnic.

Czy jest sposób żeby skutecznie rozliczać z obietnic wyborczych?

Każdy szanujący się kandydat na samorządowca **przed wyborami przedstawia program wyborczy.**

Taki program powinien być odzwierciedleniem oczekiwań mieszkańców, ale również powinien **oddawać realizm finansowy danej gminy.** Wydając swoje pieniądze człowiek ogląda każdą, ciężko zarobioną złotówkę nawet dwa razy. Pieniądze publiczne (samorządowe) winny być „lustrwane” czterokrotnie. Dlatego, że **są to pieniądze nas wszystkich i z nich realizowane są wszelkie wydatki dotyczące danej gminy.** Tym bardziej kandydat i jego program winien być poddany weryfikacji, aby sprawdzić czy dane obietnice zrealizowano, co w rezultacie pozwoli **potwierdzić jego wiarygodność.**

Czy burmistrz musi znać się na ekonomii i finansach?

Na pewno nie musi znać się na szczegółach, bo zadania typowo księgowo zna skarbnik. **Jednak podstawy ekonomii, fi-**

nansów publicznych i ich dyscypliny każdy władza powinien mieć w tzw. „małym paluszkach”. Nie ma każda decyzja podjęta przez władzę wiąże się z pieniędzmi, a pieniądze to przecież ekonomia. Dlatego też choć podstawowa znajomość takich zagadnień jak **wycena instrumentów finansowych, zarządzanie ryzykiem, czy portfel inwestycji finansowych, jest dodatkowym atutem samorządowca** i pozwala mu na precyzyjne planowanie budżetu, inwestycji oraz wieloletniej prognozy finansowej.

Czy w Pani przypadku znajomość praw ekonomii przekłada się na zasobność portfela w życiu prywatnym?

Milionerem nie jestem, więc chyba nie (śmiech). **Od ponad 20 lat zajmuję się zawodowo finansami i ekonomią w samorządach lokalnych.** Nie mam wątpli-

wości, że ta wiedza i zdobyte doświadczenie, pozwala mi na świadome podejmowanie decyzji kredytowych, czy kapitałowych w życiu prywatnym. Ta wiedza w jakiś sposób na pewno przekłada się na umiejętności korzystanie z pieniędzy. Wszyscy wiemy, że zasobność portfela zależy od bardzo wielu czynników, w tym od zaradności i oszczędności. Za każdą podjętą decyzją finansową stoi „trzeźwe” myślenie o skutkach i o możliwościach, co **pozwala na długofalowe planowanie i minimalizowanie ryzyka w finansach, czy to gminnych, czy rodzinnych.**

z Agnieszką Chudziak
skarbnikiem Gminy Kłodawa
rozmawiała
Karolina Machnicka

<https://www.mpolska24.pl/wiadomosc/3007550/ekonomia-w-samorządzie>

MATERIAŁY BUDOWLANE

OD A DO Z

BETON TOWAROWY BŁOCZKI BETONOWE NARZĘDZIA BUDOWLANE SUCHA ZABUDOWA SKUP ZŁOMU

www.alfabud.pl

alfabud

NOWE MIESZKANIA

Nasza nowa inwestycja mieszkaniowa realizowana jest przy ulicy Stanisława Moniuszki w Kostrzynie nad Odrą. Obejmuje budowę 4 kameralnych budynków trzy kondygnacyjnych jednoklatkowych w zabudowie bliźniaczej. W ofercie posiadamy mieszkania 3 i 2 pokojowe oraz 1 pokojowe (kawalerki). Mieszkania posiadają balkony, ponadto lokale zlokalizowane na parterze dają możliwość zagospodarowania przydomowego ogródka. Do wszystkich mieszkań przynależą przestronne komórki lokatorskie (piwnice).

**Kostrzyn nad Odrą
ul. Jana Pawła II
tel.: 95 728 93 85, 601 777 948
695 755 770, 609 783 950**

Chcesz zamieścić drobne ogłoszenie? Szukasz pracy bądź ją oferujesz? Masz lokal do wynajęcia albo coś kolekcjonujesz? Skontaktuj się z nami - bezpłatnie zamieścimy Twoje ogłoszenie! przekroj.witnica@gmail.com, tel. 607 689 371

(Ogłoszenie drobne może zawierać maksymalnie 20 słów łącznie z ceną, nr telefonu, itp.)

Wodno-ściekowa kielbasa wyborcza?

Przedwyborczy strach czy różne cuda. Włodarze i ich zausznicy w różnych gminach, różne harce wyprawiają. Aby dalej trwać na stolku, w przedwyborczym okresie starają się przypodobać mieszkańcom na różne sposoby, działając przy tym czasem irracjonalnie oraz wbrew zasadom logiki i zdrowym zasadom ekonomii. Jedni lansują się nadmiernie i darmowo w gminnych mediach, drudzy biegają ze śliniakami do nowo narodzonych dzieciak, jeszcze inni fundują festyny, wręczają kwiatki kobietom (niektórym to i po dwa, trzy razy nawet), a kolejni, to ryzykują na wyborczej szali ekonomiczny byt miejskich spółek, czy też budują „na gwałt” drogi i ulice z pieniędzy podatników, nie siląc się zbytnio nawet, by zdobyć środki zewnętrzne. Wszystko to w myśl zasady, że „każdy cel uświęca środki”, a że celem są wybory, to „po nas choćby potop”, zwyciężyć musimy i od stolka oderwać się nie damy.

Aktualnie, **od roku Witnica nie ma taryf na wodę i ścieki**, a opłaty pobierane są od mieszkańców, jak **wyjaśniał burmistrz Jaworski i prezes MKZ**

Wojewodzie Lubuskiemu, „... na podstawie art. 735 § 2 w zw. z art. 750 kodeksu cywilnego, tj. jak przy umowie o świadczenie usług za wynagrodzeniem odpowiadającym wykonanej pracy, czyli **bez wliczania marży z zysku i kosztów wynikających z inwestycji zakładu**...”.¹⁾ Aktualna opłata za wodę i ścieki wynosi **17,03 zł** za każde 1000 litrów.

Wróble siedzące na parapecie prezesowego okna w MKZ zaczęły, iż Spółka Miejska około 11 marca br. wysłała do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu wniosek taryfowy w celu zatwierdzenia nowych stawek na wodę i ścieki (w tym miejscu wyjaśnienie, otóż po nowelizacji Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę..., organem regulującym nowe stawki jest wyżej wspomniana Instytucja Państwowa, a nie jak dotychczas - Rada Miejska w Witnicy). W projekcie tegoż wniosku, MKZ proponują następujące stawki: **woda ok. 3,98 zł netto, ścieki ok. 9,93 zł netto. Do tego doliczamy 8% VAT.** Wychodzi zatem, iż (o ile takie stawki zostaną zatwierdzone) odbiorca zapłaci **po nowemu ok. 15,33 zł, tj. o około 1,7 zł mniej niż obecnie.** W

tym miejscu ważny Czytelnik zdziwi się mocno, gdy skonstatuje, że Spółka Miejska obniża ceny wody i ścieków w sytuacji, gdy z ostatniego zatwierdzonego sprawozdania finansowego Spółki wynika, że **strata finansowa wynosi ponad 1,1 miliona złotych (!!!)**, oraz, gdy z wieloletniego planu rozwoju i działalności inwestycyjnej Spółki, uchwalonego niedawno przez Radę Miejską wynika, iż MKZ w 2018 roku **zacząć muszą osiem inwestycji.** Ale przecież jeszcze zupełnie naturalnym jest, że przez ostatnie 12 miesięcy wzrosły ogólne koszty utrzymania firm, ot, choćby poprzez **wzrost płac.** Czyż to zatem nie zaskakujące, że w **sytuacji potężnej straty finansowej obniża się ceny wody i ścieków, czyli PODSTAWOWE ŹRÓDŁO dochodów Spółki?** Przecież to jasne, że strata finansowa może się jeszcze powiększyć.

Ale to nie wszystko, wróćmy do przywołanego wyżej cytatu. Obecna cena wody i ścieków, jak tłumacza Panu Wojewodzie burmistrz z prezesem, jest **„...bez wliczania marży z zysku i kosztów wynikających z inwestycji zakładu...”.** Natomiast, opracowując nowy wniosek taryfo-

wy, zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem, **koniecznie (!!!)** trzeba uwzględnić marżę zysku, koszty inwestycji (osiem w tym roku), jak i wiele innych czynników kosztotwórczych, które rzutują na finalne stawki cenowe. Dochodzimy więc do nieco zadziwiającej sytuacji, że przy wnioskowanej cenie niższej (15,32 zł), MKZ uwzględnią marżę zysku i koszty inwestycji, a przy cenie wyższej, obowiązuje już rok (17,03 zł), **Spółka tych czynników nie uwzględnia, jak bezsprzecznie wynika z przesłanych Panu Wojewodzie wyjaśnień.** Przecież, tak „na oko”, toto się kupi nie trzyma. Nie trzeba być mistrzem dedukcji i nie trzeba mieć doktoratu z ekonomii, by wyjaśnić to zaskakujące i zarazem niebanalne ekonomiczne zjawisko. Odpowiedź jest dość przewidywalna i prosta - **jesteśmy przed wyborami. I burmistrzowi, niczym tlen do życia, potrzebne są niższe ceny wody i ścieków. Ah, jak to ładnie będzie brzmiało - „...kochani wyborcy obniżyliśmy dla was ceny...”.** A cała reszta? Bez znaczenia w tej sytuacji. Nie liczy się. Ale czyż to nie jest obłudne? **A kto łupił przez okrągły rok wyborców po 17,03 zł za każdy metr sze-**

ścienny wody i ścieków? Kto doprowadził do takiej sytuacji, jak nie rządzący? Gdyby nie jaskrawe zaniechania władzy i MKZ, to woda i ścieki w minionych 12 miesiącach powinny kosztować ok. 12 – 13 zł. Bo w rzeczywistości, **obwieszczana przez prezesa MKZ obniżka, nie jest obniżką cen z kwoty 17,03 zł do kwoty 15,32 zł, a wzrostem z kwoty ok. 12-13 zł do 15,32 zł, bowiem nie ma dopłat. Czyli de facto, mamy wzrost cen o jakieś 2,5 zł w stosunku do ceny, gdyby obowiązywały dopłaty.** Gdyby nie indolencja rządzących, to podobnie jak w latach poprzednich powinny obowiązywać dopłaty dla mieszkańców w wysokości ok. 4,7 – 4,9 złotych. **Jak dowodzi faktografia, rządzący głęboko w nosie mają fakt, że w wyniku ich zaniedbań, statystyczna czteroosobowa rodzina w Gminie (brak dopłat), musiała w minionych 12 miesiącach zapłacić o ok. 800 – 1000 złotych WIĘCEJ za wodę i ścieki.**

P.S. Ciekawe tylko, kto taką kielbasą się pożywi?

Wojciech Grzecznowski
1) Pismo Wojewody Lubuskiego z dn. 31.01.2018 nr NK-IV.2.2.2018.JRut

Obiecanki cacanki

Sześć rodzin z Kamienia Wielkiego (gm. Witnica) straciło dach nad głową w wyniku pożaru jaki miał miejsce pod koniec stycznia. Gmina pomogła, ale nie tak jakby wszyscy tego oczekiwali.

Pożar wybuchł na poddaszu domu wielorodzinnego w Kamieniu Wielkim. Prawdopodobną przyczyną była wadliwa instalacja elektryczna. **Sześć rodzin z dnia na dzień zostało bez dachu nad głową.** Oprócz oczywistych trudności związanych z próbą odbudowania straconego przez ogień dobytku, rodzinom towarzyszy rozczarowanie działaniami pomocowymi burmistrza gminy, Dariusza Jaworskiego.



Dofinansowanie z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego w lutym br. trafiło do gmin. **Samorząd powiatowy Słubice zdobył pieniądze na cyfryzację z zakresie zarządzania i będzie prowadził e-usługi w szpitalu powia-**

towym, natomiast **na uporządkowaną gospodarkę wodno-ściekową otrzymało 11 gmin, w tym Lubniewice, Trzebiechów, Skąpe, Rzepin oraz Łęknica, na łączną wartość 40,3 mln zł. Witnica znalazła się wśród tych szczęśliwych beneficjentów, którzy zainwestują w zwiększenie atrakcyjności wyboru kształcenia zawodo-**

go. – Bardzo ciężko się z nim dogadać, robi z nami co chce, twierdzi, że nam napomagał, bo dał nam 48 tys. zł, a tak naprawdę nie jest w stanie powiedzieć, czy to pieniądze pochodzące z gminnych środków, czy od wojewody, czy skąd to jest. Cały czas obiecywał od początku, że nam pozyska 90 tys. zł i to samo mówi na sesji. Miał minąć miesiąc czasu i mieliśmy wrócić do mieszkań – mówi Ewa Małecka, którą tragedia dotknęła osobiście. Rodziny od razu po pożarze zostały zakwaterowane w hotelach na terenie gminy. **- Koszty codziennego pobytu, a także wyżywienia, gdyż w hotelu nie ma**

schronienie u rodziny.

Gmina nie ma sobie w tej sprawie nic do zarzucenia. – Podczas rozmów z rodzinami nie padły żadne konkretne ustne deklaracje przekazania pomocy finansowej w określonej wysokości. Pogorzelnicy zostali jedynie poinformowani o kwocie widniejącej we wniosku – argumentuje Urszula Wośkowiak. Do rodzin trafiło łącznie 48 tys. zł bezzwrotnej pomocy finansowej. – **To maksymalna pomoc gotówkowa, jakiej gmina mogła bezpośrednio udzielić – dodaje.** Obecnie zbierane są środki na odbudowę zniszczonych mieszkań. Pieniądzy wciąż jest za mało. – Te mieszkania niszczyły, wszystko było źle

zabezpieczone, było jedno mieszkanie do generalnego remontu, teraz są wszystkie na górze. Wszystko się zalało, strażacy nie byli dobrze przygotowani, folia kupiona była za nasze pieniądze, gwoździe, deski – spadł śnieg, łało się do środka – mówi Ewa Małecka.

Trudno przewidzieć kiedy pogorzelnicy wrócą do mieszkań. **Te przedzję czy później zostaną odbudowane, na zawiedzione nadzieje trudno jednak będzie znaleźć panaceum.**

autor: **Karolina Machnicka,**
24.03.2018 r.,

źródło: <https://www.mpolska24.pl/wiadomosc/3007516/witnica-obeckanki-cacanki>

Samorządy pozyskują środki

wego jako ścieżki edukacyjnej. **Dofinansowanie na ten cel w łącznej wysokości 3,2 mln zł otrzymało w sumie 5 projektów. - Zieloną Górę i Witnicę łączy to, że my będziemy szkolić informatyków, którzy będą przyjeżdżać tutaj pracować w zagłębiu informatycznym** – wyjaśnił burmistrz Dariusz Jaworski przy podpisywaniu umowy o dofinansowanie.

Witnica otrzyma z zewnątrz 267.977,57 zł, które przeznaczy na zmodernizowanie trzech pracowni (pracowni lokalnych sieci komputerowych, urządzeń techniki komputerowej oraz aplikacji internetowych). **Dziękujemy dyrektorowi Adrianowi Wośkowiakowi oraz Pani Agnieszce Cwojdzińskiej, którzy są twórcami tego projektu za zaangażowa-**

nie w rozwój szkolnictwa w naszej Gminie.

Swoją drogą w gestii lokalnej władzy jest stworzenie takich warunków, tj. miejsc pracy i zachęt dla młodych, aby Ci, wyszkoleni w naszych szkołach fachowcy nie musieli wyjeżdżać za pracą do Zielonej Góry, ani do innego miejsc na ziemi. **red.**
<http://lubuskie.pl/news/22992/806/Miliony-na-rozwoj-gmin-i-powiatow-wideo/>

Dokąd śmiga luksusowy SUV?

[Opisana poniżej historia powstała tylko w wyobraźni autora niniejszego artykułu i nie ma nic wspólnego z jakąkolwiek gminną rzeczywistością. Jedyną prawdziwą informacją w poniższym tekście jest to, że długość równika, czyli obwód Matki Ziemi, wynosi 40.075 kilometrów.]

Zakupiony ze środków firmowych (ok. 130 tys. zł) luksusowy miejsko-terenowy samochód (SUV) od momentu zakupu (jesień 2016) do lutego tego roku **przejechał już prawie 46 tysięcy kilometrów, tj. o 15% więcej niż wynosi równik kuli ziemskiej.** Średnio-miesięczny kilometrowy przebieg tego autka wyniósł ok. 2800 kilometrów. Zaskakująca jest zmiana miesięczna wyjazdów, gdyż są miesiące, że luksusowy SUV przejeżdża 3700 kilometrów (to tak, jak z Witnicy do Moskwy i z powrotem), ale i są

takie, że **biała strzała śmiga w miesiącu nawet 6400 km (to tak, jakby z Witnicy pojechać na Gibraltarc i powrócić).** Ledwie dwa razy zdarzyło się, że było trochę poniżej 2000 km, odpowiednio - 1700 km oraz 1400 km, ale zwykle jest to ok. 3000 kilometrów.

Najciekawsze w tej wylizance jest to, że osoba dysponująca SUV-em pracuje i mieszka na terenie gminy, a gmina małutka, ledwie 278,25 km² (w tym ponad połowa, to łąki i lasy, więc gdzie tu jeździć?), poza gminą obowiązków nie wykonuje żadnych, a z domu do pracy ma ze 300 – 400 metrów w linii prostej. Od czasu do czasu zdarzy się wyjazd, a to do urzędu gminy (oj, bardzo często !) lub na szkolenie czy jakieś branżowe sympozjum (oj, rzadko raczej). Zakładając w ciemno, że autko wykorzystywane jest zgodnie z prawem także do celów przy-

watnych (a co? wolno, jak najbardziej), to liczba przejechanych kilometrów, szczególnie w miesiącach, gdzie SUV przekracza 3000 km, robi wrażenie. Gdybym był złośliwy, to zapytałbym, a gdzie czas na dobre, sumienne i rzetelne wykonywanie obowiązków pracowniczych, skoro w aucie siedzimy tyle godzin?

Ale spójrzmy jeszcze na koszty. Od momentu zakupu do lutego br. luksusowy biały SUV zużył prawie 1900 litrów paliwa (8/100 km), co daje szacunkową kwotę ok. 9000 złotych. Do tego dodajmy wszelkie ubezpieczenia, przeglądy techniczne w markowym serwisie, zmiana opon, środki typu płynny techniczny i do mycia szyb, itp., to można śmiało szacować, iż koszty eksploatacji białego „pendolino” wyniosły grubo ponad 14-16 tysięcy, nie wspominając o rocznym spadku war-

tości pojazdu o jakieś 20-30%, czyli ok. 30 tys. Tyle to kosztuje firmę. Gdyby firma miodem i mlekiem była płynąca, to bym nic nie mówił i pisał, i niechby se chłopina jeździł. Byle nie za szybko i ostrożnie. Ale tak, niestety nie jest.

I dochodzimy do sedna sprawy. Jaki ma sens kupowanie ze środków publicznych luksusowego SUV-a dla faceta, który: a) wykonuje obowiązki na terenie gminy; **b)** z domu zużył prawie 1900 litrów paliwa (8/100 km), co daje szacunkową kwotę ok. 9000 złotych. Do tego dodajmy wszelkie ubezpieczenia, przeglądy techniczne w markowym serwisie, zmiana opon, środki typu płynny techniczny i do mycia szyb, itp., to można śmiało szacować, iż koszty eksploatacji białego „pendolino” wyniosły grubo ponad 14-16 tysięcy, nie wspominając o rocznym spadku war-

image lokalnych władz. **Jedynie, co „usprawiedliwia” ten zakup, to prestiż lokalnego kacyka¹ i rozdęte do entej potęgi ego².**

Czy widzą tu Państwo jakieś, choćby najmniejsze racje ekonomiczne, które mogłyby w miarę sensownie uzasadnić zakup tego auta? Czy widzą tu Szanowni Czytelnicy jakiś racjonalny powód, by za tą jaskrawą rozrzutnością i niegospodarnością płać podatek czy odbiorca usług? Odpowiedzi można będzie udzielić jesienią.

1) **Kacyk** – pochodzące z języka Tainów określenie dla przywódcy plemienia, szlachcica indiańskiego, na obszarze Ameryki Łacińskiej, sprawującego opiekę nad wsią bądź osadą, razem z kapłanami, szamanami i starszymi wojowników, mającego do tego prawo z tytułu posiadania ziemi. **Obecnie, w stroju Kacyka bywa się na maskaradach.**
2) w modelu psychosocjalnym - jedna z trzech struktur osobowości, obok id i superego; często rozumiane w znaczeniu „ja” jednostki ludzkiej.

Daniel Górny

Kto bogatemu zabroni

Była sekretarz Urzędu MiG Witnica, pani **Sylvia Ławniczak-Karbowiak** jakiś czas temu pochwaliła się na swoim profilu facebookowym, że 16 września 2017 r. z wynikiem pozytywnym złożyła egzamin dla kandydatów na członków organów nadzorczych. **Temat zainteresowała mieszkańców, którzy zwrócili się do nas z prośbą o jego rozwinięcie.** My w konsekwencji zwróciliśmy się do UMiG Witnica m.in. zapytaniem, czy z budżetu gminy został sfinansowany

kurs przygotowawczy bądź egzamin pani Ławniczak-Karbowiak. W odpowiedzi otrzymaliśmy informację, że owszem – **gmina opłaciła pani Sylwii Ławniczak-Karbowiak kurs** dla kandydatów na członków rad nadzorczych prowadzony przez Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu **za kwotę 2400 zł.** Dodatkowo była pani sekretarz rozliczała delegacje w 2016 i 2017 r. na wyjazdy do Poznania na szkolenie **w łącznej kwocie z budżetu gminy**

– **1501,10 zł.** Czy z gminnej kasy płacono także za jej nocleg w Poznaniu podczas szkoleń – nie dopytaliśmy. Co nas jednakże bardzo zdziwiło – **gmina nie podpisała z panią Ławniczak-Karbowiak praktykowanej w takich sytuacjach umowy szkoleniowej, w oparciu o którą pracownik jest zobligowany pracować jeszcze jakiś czas po opłaceniu za niego kursu w urzędzie/w firmie, która za ten kurs zapłaciła.** Czyli tak zwana „lojalka”, że np. po ukończeniu szko-

lenia trzeba pracować m.in. przez rok w danym miejscu, a jeśli chce się zwolnić szybko, trzeba oddać całość bądź część kwoty. **Burmistrz tak się niestety nie zabezpieczył,** a pani sekretarz z początkiem marca 2017 r. (czyli mniej więcej pewnie w czasie, kiedy kończyła kurs) złożyła wypowiedzenie z pracy i choć formalnie dalej była zatrudniona w UMiG do końca czerwca 2017 r., to **pracy przez kwiecień, maj i czerwiec 2017 r. już nie świadczyła.**

Co w sprawie jest naszym zdaniem ważne, to fakt, że taka sytuacja – opłacenia pracownikowi kursu za parę tysięcy bez „związania go z sobą” umową lojalnościową - **to ewenement i wcześniej w urzędzie nie miała miejsca.** Czyli droga marzeń - kurs zrobiony, opłacony, delegacje opłacone, egzamin zdany, przejście na własną działalność.

Ale dlaczego za pieniądze mieszkańców?

red.



Wiem, że są ludzie, dla których syrena alarmowa straży pożarnej to tylko niepotrzebny i irytujący dźwięk, są też tacy, którzy słysząc ją, nie czują żadnych emocji. Dla mnie, choć z uwagi na problemy zdrowotne nie mogę brać udziału w akcjach, **syrena powoduje przyspieszone bicie serca i nieraz wbrew zaleceniom lekarzy, słysząc ją, zrywam się, żeby biec do remizy, pomagać, a często ratować ludzkie życie.** Nieuchronnie zbliża się półwiecze mojej służby w straży pożarnej, która była i jest wielką przygodą, której życzę każdemu

SŁYSZĘ KAŻDĄ SYRENĘ ALARMOWĄ

prawdziwemu facetowi. Nie chodzi o kupienie galowego munduru i pokazywanie się w nim przy różnego rodzaju uroczystościach czy spotkaniach, **ale o zostaniu prawdziwym strażakiem, którego etos to hart ducha, poświęcenie, kompetencja, odwaga, stanowczość. Bo strażak to człowiek, na którego społeczeństwo może liczyć w potrzebie, a nie ten, który stroi się w nieswoje piórka.** Minione lata i pewna usłyszana anegdota skłoniła mnie do pewnych podsumowań. Kolega opowiedział, że był w naszym Centrum Ratownictwa i czytając tabliczki na drzwiczkach śmiał się, ile z nich zajmuje jeden strażak, bo na kolejnych

było Mikisz, znowu Mikisz, a później znowu Mikisz. To, co on tam zobaczył, to jest mój powód do dumy.

Pierwszym strażakiem w rodzinie był mój tata, który - w pozytywnym znaczeniu - zaraził mnie i dwóch moich braci tą pasją. Ja i jeden z braci tę „chorobę”, czyli ochotniczą służbę w straży pożarnej, łączyliśmy ze strażacką służbą zawodową w Gorzowie Wlkp. Kolejnymi zarażonymi byli wszyscy moi synowie, bratanek, **a od niedawna wnuk mojego brata,** który jest już w młodzieżowej ochotniczej straży, przygotowując się do tej zaszczytnej służby. Przez jakiś czas ochotniczą była także córka mojego drugiego brata i do teraz jest wielką entu-

zjastką służby i munduru, **i jestem przekonany, że nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.**

Minione blisko półwiecze służby to kilka tysięcy akcji, w których widziałem wiele tragedii, ale była też **niezliczona ilość podziękowań, które powodują, że każdego dnia człowiek bez oporów chce się poświęcać dla innych.** Każda akcja była inna bo jednakowych nie ma nigdy, były ludzkie dramaty, ale też sytuacje wesołe. Mam nadzieję, że nikogo nie zanudzę, ale pozwolę sobie kilka z nich opisać w niedługim czasie w kolejnych numerach Przekroju Lokalnego. Może uda mi się Państwa tym zainteresować, u niektórych spowodować, że pojawi się

uśmiech, a mi pozwoli, tak na papierze, przypomnieć sobie minione lata i służbę dla Witnicy, dla mieszkańców. **A najbardziej chciałbym, żeby te moje pisanie spowodowało, że w naszym Centrum Ratownictwa zabrakło szafek dla nowych strażaków, żeby ludzie zobaczyli, że ta służba jest naprawdę ochotnicza.**

Zdzisław Mikisz
OSP WITNICA



foto OSP Witnica

Zapomniała pani powiedzieć, że dzięki poprawkom radni „uratowali” ponad 800 tysięcy złotych!
- Nie zapomniałam, gdyż taka sytuacja nie nastąpiła. Kwestia 800 tysięcy deficytu pojawiła się na wstępnym etapie projektowania budżetu. W styczniu tego roku, po analizie wykonania dochodów i wydatków, rok 2017 rok zakończył się nadwyżką budżetową ok. 2,5 miliona złotych. To pozwoliło Burmistrzowi na rezygnację z kredytu, a nawet zwiększenie katalogu inwestycji na rok 2018. Nadwyżka budżetowa wynikała z konsekwentnej i racjonalnej polityki finansowej burmistrza Dariusza Jaworskiego w ubiegłym roku.

„Kłamał mi rano, nocą i wieczorem” – mówił niedługo węgierski premier Gyurcsány na zamkniętej naradzie posłów Węgierskiej Partii Socjalistycznej. W przypadku naszej Witnicy żadne taśmy nie są potrzebne, **wystarczy śledzić**

wypowiedzi niektórych osób, aby dojść do pewnych wniosków. W przedostatnim „Witnickim Fleszu” ukazał się artykuł pt. „*Jak to naprawdę z budżetem było?*”. Udzielając wywiadu pani skarbnik Magdalena Myśko stwierdziła, że „*(...) 2017 rok zakończył się nadwyżką budżetową ok. 2,5 miliona złotych. (...) Nadwyżka budżetowa wynikała z konsekwencji i racjonalnej polityki finansowej burmistrza Dariusza Jaworskiego w ubiegłym roku.*”

Fakty są zgoła inne. W sprawozdaniach budżetowych

za 2017 rok widnieją zapisy, że **gmina Witnica osiągnęła deficyt budżetowy w wysokości ponad 1,13 mln zł!** Czyli krótko mówiąc, burmistrzowi w gminnej kasie, na pokrycie wydatków, zabrakło ponad 1,13 mln zł.

Domyślamy się, kto był autorem tekstu przedstawionego we Fleszu i wiemy czemu ma on służyć. Jedno jest pewne, propaganda sukcesu trwa w najlepsze. **Czy damy się jej zwieść?** To zależy tylko od nas samych. Obserwujemy, czytamy i wyciągamy wnioski. **Sprawozdania na stronie Witnicy**

Wyszczególnienie	Wykonanie
A. DOCHODY (A1+A2)	57 750 329,83 zł
A1. Dochody bieżące	56 070 158,89 zł
A2. Dochody majątkowe	1 680 170,94 zł
B. WYDATKI (B1+B2)	58 884 087,19 zł
B1. Wydatki bieżące	50 832 138,31 zł
B2. Wydatki majątkowe	8 051 948,88 zł
C. NADWYŻKA/DEFICYT (A-B)	- 1 133 757,36 zł

udostępnił dopiero 10.04.br. Załączamy NDS (wyciąg) do niniejszego artykułu, aby pokazać, że to o czym piszemy jest prawdą.

red.

¹ Nadwyżka budżetowa – suma dochodów budżetowych przewyższająca wydatki budżetowe (+).

² Deficyt budżetowy – suma wydatków przewyższająca dochody budżetowe (-).

Dofinansowania na drogi rozdane

Dzięki rządowym pieczętom, w bieżącym roku zostanie zmodernizowanych ponad 35 km lubuskich dróg. 13 marca wójtowie i starostowie podpisali umowy z wojewodą lubuskim. Wśród

„szczęśliwców” na liście o dofinansowanie modernizacji nawierzchni dróg znalazło się 15 gmin i 13 powiatów m.in. Deszczno, Stare Kurowo, Międzyrzecz, Przytoczna, Gubin, Górzyska, Słońsk, Powiat Gorzow-

ski oraz Słubicki (na dwie drogi). **Niestety, Witnica nie figuruje w zestawieniu wojewody.** Co prawda wnioski na budowę ul. Końcowej w Witnicy został złożony w terminie, **jednak odrzucono go z przyczyn**

formalnych. Czyli nadal kolejne odcinki dróg będziemy budować z entych kredytów. Pozostaje nam przyklasnąć wóldarom innych gmin za umiejętne planowanie inwestycji i pisanie wniosków, a **naszym**

„winszujemy genialnego pomysłu” – nie pozyskiwania dofinansowań na drogi. Zaznaczyć należy, że posiadamy drogi, które mogły otrzymać dofinansowanie.

red.



6 kwietnia na zaproszenie Pani Małgorzaty Domagały, Starosty Powiatu Gorzowskiego, wraz z **Sołtysami z terenu Gminy Witnica, miałam ogromną przyjemność wziąć udział w III Kongresie Sołtysów Powiatu Gorzowskiego.** W tym roku motywem przewodnim

KONGRES SOŁTYSÓW

Kongresu była polska wieś w kontekście Unii Europejskiej. Po wspólnym odśpiewaniu hymnu sołtysów, wysłuchaliśmy wystąpień znamienitych gości, w tym Dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, dr Marka Prawdy. Poruszane były zagadnienia rozwoju regionalnego, budżetu unijnego oraz programów wsparcia. Zaproszeni goście odpowiadali na pytania zadawane przez sołtysów. Pani Starosta zadbała nie tylko o część oficjalną, ale i o dobry nastrój i zabawę. **Przygotowała dla poszczególnych gmin,**

które reprezentowali sołtysi wraz ze swoimi wójtami (nasz Burmistrz nie był obecny) **test wiedzy o Unii Europejskiej, jak również wspomniała zabawę przy**

muzyce. Na zakończenie zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie z Panią Starostą, wręczając jej zakupiony przez nas prezent w podziękowaniu za przygoto-

wanie już po raz trzeci tak wyjątkowego Kongresu.

Agnieszka Hołubowska
przewodnicząca Rady Miejskiej
Witnicy



foto Starostwo Powiatowe Gorzów Wlkp.

W Gorzowie o ważnych sprawach kobiet

- **My, kobiety, musimy być solidarne przeciwko głupocie i hipokryzji. Musimy być stanowcze i pełne determinacji w walce o prawa kobiet, konstytucję, wolność** - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak podczas 13. konferencji kobiet w Gorzowie Wlkp. Tym razem uczestnicy, bo wśród gości byli też panowie, rozmawiali o sytuacji w Polsce w kontekście **100-lecia przyznania praw wyborczych Polkom.** Gospodynią konferencji była jak co roku Grażyna Wojciechowska, prezes Stowarzyszenia Czysta Woda.

Marszałek Elżbieta Anna Polak w swoim wstąpieniu mówiła o tym, co samorząd województwa robi dla ko-

biet i jak realizuje Europejską Kartę Równości. **Wspomniała o dofinansowaniu z budżetu województwa do procedury in vitro (100 tys. zł), program senioralny i dla młodzieży, 3 mln zł na profilaktykę trzech raków:** szyjki macicy, piersi i jelita grubego, kongresy kobiet i pikniki zdrowia, wydarzenia o charakterze edukacyjnym dla chorych onkologicznie (warsztaty z gotowania), stypendia dla uzdolnionej młodzieży, promocję zdrowego stylu życia. - **Myszę że dobrze i skutecznie wspieramy kobiety. Przykładem jest ta dzisiejsza konferencja. Grażynie Wojciechowskiej już po raz 13. udało się zgromadzić tłumy**

- gratulowała marszałek i podkreślała, jak ważny jest ten rok. - Będziemy organizować jubileuszowy 10. regionalny kongres kobiet. Już teraz zapraszam 20 października do Zielonej Góry. Co więcej z okazji 100-lecia przyznania kobietom praw wyborczych będziemy z kongresami i piknikami zdrowia w każdym powiecie. Mamy przyjęty plan i harmonogram, będziemy go ogłaszać. **Robimy to dla wszystkich, nie tylko dla pań, bo w ten sposób chcemy promować Europejską Kartę Równości** - podkreślała marszałek Polak. Mówiła też o ważnej roli liderki. Wymieniła Urszulę Chudak, która od lat organizuje kongresy kobiet we Wschowie. A także radne, burmistrzynie, wójciny - kobiety, które nie boją się działać i mówić o tym, co ważne. - Staramy się je zapraszać na każdy kongres i pokazywać, bo być może nie wszyscy wiedzą, co robimy dla swoich lokalnych społeczności. W regionie mamy najwyższy wskaźnik feminizacji i najwięcej pań przechodzi na tę dru-

gą stronę mocy. Wskaźnik udziału kobiet we władzach sięga ponad 44 proc. Inne regiony mogą się od nas uczyć. **A to jest bardzo ważne, bo tylko po tej drugiej stronie mocy będziemy mogły skutecznie walczyć o nasze postulaty** - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak, wciąż jedyna kobieta marszałek w Polsce. Grażyna Wojciechowska, organizatorka gorzowskiej konferencji kobiet apelowała z kolei do panów. - Nie możemy zapomnieć o tych, którzy są przy nas, naszych mężczyznach. Te małe tęsknoty, czyli hasło naszej konferencji, dotyczy też Was, panowie. **Kierujemy do Was prośbę, zadbajcie o siebie kochani mężczy-**

ni! Zdrowie i życie mamy tylko jedno. Czy wszystko u Was gra? Jak często się badacie, a jak często robicie przegląd własnym samochodom? **Zaniedbujecie się! Panowie, badajcie się!** Jedno badanie zamiast kwiatka na Dzień Kobiet dla nas - namawiała Grażyna Wojciechowska. Podczas konferencji panie mogły skorzystać z porad odwiedzając stoiska poświęcone profilaktyce zdrowia, modzie, urodzie, a także stoisko promocyjne województwa lubuskiego i Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020.

<http://lubuskie.pl/news/23004/806/W-Gorzowie-o-waznych-sprawach-kobiet-wideo/>



© lubuskie.pl



© lubuskie.pl

Wybory i trudne decyzje

6 marca mało miejsce zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa Przyjaciół Witnicy, na którym dokonano wyboru nowych władz na kolejne 4 lata, podsumowano działania w mijającym okresie i nkreślono cele pracy w 2018 roku. W najbliższym czasie na stronie fejsbukowej TPW będziecie Państwo mogli przeczytać sprawozdanie z działalności w 2017 roku oraz zapoznać się z planami na 2018. (Przy okazji zachęcamy wszystkie działające w gminie organizacje pozarządowe do przedstawiania swoich sprawozdań na stronach internetowych).

Prezesem TPW ponownie została Grażyna Oleksiak, w skład Zarządu weszli: Jacek Piwkowski, Krystyna Sikorska, Teresa Komorowska i Grażyna Aloksa. Komisję Rewizyjną tworzą: Irena Fabjańczuk, Katherine Griefenow-Mewis i Franciszek Faściszewski.

O ile spotkanie członków Towarzystwa przebiegało sprawnie i raczej nie wywołało większych sporów, o tyle ostatnie tygodnie w pracy TPW to czas gorących dyskusji nad kwestią przeniesienia zbiorów Izby Regionalnej na nowe miejsce, czyli do

pomieszczeń tworzonego w witnickim Browarze Muzeum Browarnictwa, gdzie otrzymałyby one do swojej dyspozycji osobne piętro w budynku całkowicie wyodrębnionym dla działalności wystawowej.

W opiniach stanęły na przeciwności siebie 2 odrębne obozy: jeden (którego zdanie akceptuje większość członków i honorowy prezes TPW i w zasadzie autor Izby – Zbigniew Czarnuch) uważa, że zbiory przeniesione do Browaru mogłyby zyskać nie tylko na oglądalności, gdyż jakaś część zwiedzających Browar z pewnością zawitałaby i do Izby Regionalnej, ale i więcej przestrzeni wystawowej, właściwą ochronę oraz środki finansowe na renowację. Przy czym TPW nadal pozostaje właścicielem kolekcji, ponieważ przekazanie ich byłoby formą depozytu. **Druga strona uważa**, że przeniesienie zbiorów z zabytkowego budynku, który odpowiada i stylem, i przeznaczeniem do tego zadania jest błędem, bo burzy ciągłość koncepcji historycznej z niedalekim Parkiem Drogowskaszów i bogatym archiwum regionalistów, zgromadzonych w pokoju na piętrze Żółtego Pałacyku

przez Z. Czarnucha.

W toku dyskusji pojawił się też kolejny znak zapytania: **a co się stanie z Żółtym Pałacykiem?** Wiele lat temu dość pieczołowicie go odnowiono (stolarka, zdobienia, zachowanie kaflowej boazerii, drewniany parkiet i piękne lampy i inne szczegóły wystroju) i oddano instytucjom albo kulturalnym, albo naukowym i dla Sali Ślubów Urzędu. **Przez wiele lat odbywały się tam debaty naukowe, koncerty w swym charakterze kameralne, wystawy malarstwa, spotkania polsko-niemieckie, konkursy.** Mogły z niego korzystać stowarzyszenia, na dole działała biblioteka, no i oczywiście udostępniano do zwiedzania zbiory Izby Regionalnej. Żółty Pałacyk stał się charakterystycznym dla miasteczka punktem i powodem do dumy. **Od 3 lat – pomimo głośnych haseł typu „teraz nastąpi ożywienie tego miejsca” – życie w Pałacyku tkwi w marazmie.** Gdyby nie spotkania Uniwersytetu III Wieku oraz TPW, w zasadzie byłby wykorzystany raz na kilka miesięcy na spotkanie harcerzy czy strzelców (piwnice są teraz dla nich remontowane, ktoś wspominał, że ma podobno po-

wstać obok tego zabytkowego budynku strzelnica) lub raz na rok skorzystają z jego pomieszczeń wędkarze czy koło PiS. Koncertu nie było od lat, debat tym bardziej, pozostałości po wystawie malarstwa smętnie zwisają na piętach. Niedługo rozpocznie się remont domu kultury – podobno jego pracownicy nie będą przeniesieni do Pałacyku, **podobno w salach ŻP ma powstać centrum spotkań młodzieży współpracującej z zamkiem w Trebnitz, podobno rozpocznie tam działalność szkoła muzyczna.** A najlepiej, gdyby go poddał generalnemu remontowi, bo przez te lata nieco podniszczał, co jednak nie nastąpi, bo pieniądze są potrzebne na przebudowę MDK, poza tym w mieście mamy sale RCR, też pełniące funkcje kulturalne.

Stykając się z tymi wiadomościami niektórzy z członków Towarzystwa proponują, **by zachować opuszczone przez Izbę Regionalną sale na działalność edukacyjno-kulturalną pod auspicjami TPW właśnie i nie gubić**



foto red.

Abra Aktywność Braterstwo Radość Ambicja

>> cd. ze str. 1

roku Abra planuje zorganizować wyjazd do parku trampolin, otworzyć sekcję Cheerleaders, czy zorganizować turniej piłkarski z okazji Dnia Dziecka.

Zajęcia prowadzi wykwalifikowana kadra trenerska. Szkołka otwarta jest zarówno na chłopców jak i na dziewczynki, a zajęcia odbywają się w podziale na grupy wiekowe. Szkołka zapewnia wsparcie fizjote-

rapeuty oraz instruktorów sportowych. Nieocenionym pomysłem jest poczęstunek oferowany adeptom Szkołki po każdym treningu (soki, owoce, woda). Koszt 8 treningów miesięcznie (2 razy w tygodniu) to tylko 90 zł. Trudno sobie wyobrazić lepsze połączenie przyjemnego z pożytecznym – dzieci aktywnie spędzają czas w braterskiej atmosferze, radośnie realizując swoje marzenia i ambicje. Ja nie mam wątpliwości

– o wychowankach Abry świat jeszcze usłyszy!

Kontakt:
Wojciech Abraszek
tel. 691 966 342
wspabra@gmail.com



foto red.



foto red.

Szlakami Witnickiego Anioła Humor



„Wiosenne Przebudzenie” to impreza zapoczątkowana przez Towarzystwo Przyjaciół Witnicy już dwanaście lat temu. Wiosenne „kijkowanie” prowadzone szlakiem Witnickiego Anioła to rozpoczęcie sezonu nordic walking w naszej małej ojczyźnie. A tak naprawdę „Wiosenne Przebudzenie” to **wspaniały pomysł na wspólne poszukiwanie oznak budzącej się przyrody, wspólne spędzenie czasu wolnego i staropolskim zwyczajem po wysiłku wspólne biesiadowanie.**

W tym roku 10 marca tradycyjnie o godz. 10:00 spotkaliśmy się w amfiteatrze Parku Drogowskaszów i Słupów Miłowych Cywilizacji. Od kilku lat w organizacji tej wiosennej imprezy przy wiacie edukacyjnej.



foto M. Sztogryn

Bogdaniec, za co bardzo dziękujemy Nadleśniczemu Panu Piotrowi Pietkun. W tym roku na starcie stanął się również Burmistrz MiG Witnica. **Otwarcie sezonu ogłosiła Pani Prezes TPW Grażyna Oleksiak zapraszając do wspólnej rozgrzewki, którą poprowadził Pan Andrzej Kuderski.** Po intensywnym rozgrzewce i w tym roku uczestnicy podzielili się na dwie grupy: pieszą i rowerową. Trasę rowerową z wieloma atrakcjami w stronę naszej Warty poprowadził Roman Czernecki. Grupa liczyła rekordową ilość blisko dwudziestu uczestników, to o sto procent więcej jak w poprzednim roku. Po zostali uczestnicy wyruszyli w kierunku Ustronia Leśnego dzieląc się na dwie grupy przy wiacie edukacyjnej.

Trasę dłuższą poprowadzili Pani Grażyna Oleksiak i Pan Andrzej Kuderski idąc szlakiem niebieskim „Witnickiego Anioła” (skrzydełko), która liczyła blisko 9 km. Nieco krótszą prowadziła Pani Katarzyna Krzykała spacerując szlakiem białym (sukienką) z uczestnikami m.in. UTW prężnie działającego w naszej Witnicy.

Wszystkie grupy po spacerze w komplecie spotkały się w wiacie edukacyjnej około godziny 13. Krótki odpoczynek i jak co roku wymyślne konkursy ekologiczne, ornitologiczne czy też przyrodnicze. **W tym roku również, na uczestników czekały niespotykane nagrody – niespodzianki ufundowane przez Nadleśnictwo Bogdaniec, a przygotowane przez Panię Aldonę Ber-**

necką oraz Katarzynę Kwaśny. Smaczne menu zapewnił nam Piwosz. Każdy z uczestników mógł upiec sobie kielbaskę na ogniu, zjeść gorącą zupę gulaszową, popić do wyboru herbatą lub kawą. Nie było osoby, która nie wyszła by z tej imprezy bez jakiegokolwiek nagrody. Ot tak właśnie bawiliśmy się w piękną słoneczną sobotę jeszcze przed nadejściem oczekiwanego wiosny. Wiosenne Przebudzenie – pod tym hasłem, jeśli tylko zobaczycie ogłoszenie wiążące na tablicy ogłoszeń, w witrynie sklepu, czy też na Facebooku kryje się, **ot takie wspólne spacerowe spotkanie, na które serdecznie zapraszamy za rok.**

Jacek Piwkowski



foto M. Sztogryn

Będzie się działo!

Imprezy kulturalne w 2018 roku, rozpisane w każdym miesiącu br.:

Kwiecień – Festiwal o Pluszowego Misia – 20.04, Dzień Ziemi – 21.04, Koncert SOBOTA – 21.04,

Maj – Piknik Militarny

Czerwiec – Dzień Dziecka, 170-lecie Browaru – 15.06, Spotkania na Starym Trakcie – 16.06

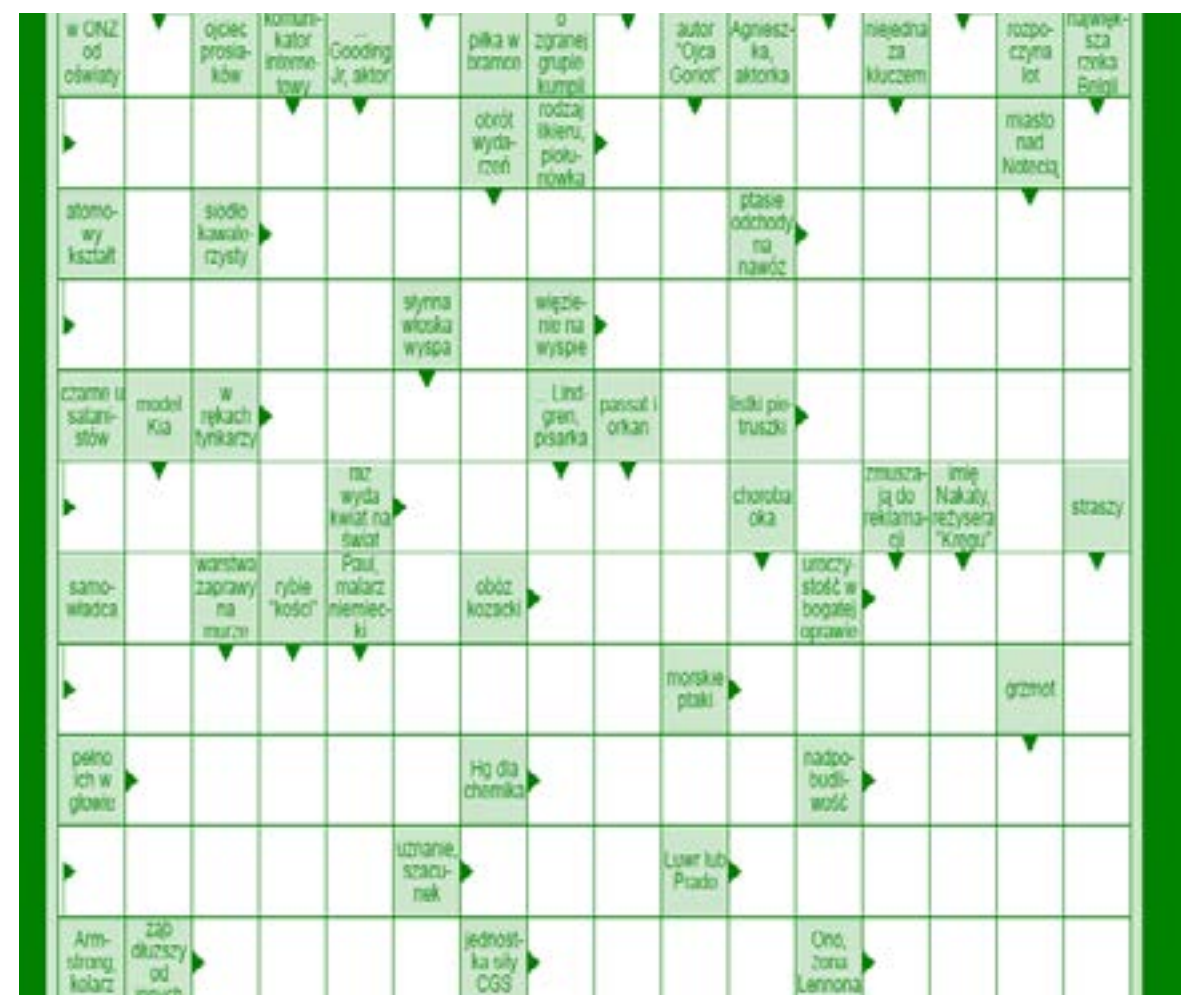
Lipiec – Spartakiada międzysolecka, Akcja lato

Sierpień – Dożynki Gminna (Nowiny Wielkie)

Październik – Przegląd Pieśni Seniorskiej

Listopad – 100 Rocznic Odzyskania Niepodległości, Przegląd Pieśni Żołnierskiej

Grudzień – Mikołajki, Sylwester pod chmurką



Córeczka budzi się o trzeciej w nocy i mówi:
- Mamo, opowiedz mi bajkę.

- Zaraz wróci tatuś i opowie nam oba...

Żona wróciła dziś ze sklepu ze skrzynką piwa, kartonem wódki, ośmioma butelkami whisky i dwoma bochenkami chleba. Pytam zdziwiony:

- Mamy jakąś imprezę?

- Nie.

- Więc po co nam dwa chleby?

- Coś taka wkurzona? - Mężowi na urodziny kołowrotek kupiłam do wędki.

- No to chyba dobrze? Twój stary co weekend z kolegami przecież na ryby jeździ.

Nie spodobał mu się?

- Gorzej. Zapytał co to jest.

Rozmowa kwalifikacyjna:
- Proszę wymienić swoją jedną mocną cechę.

- Jestem wytrwały.

- Dziękuję, skontaktujemy się z panem później.

- Zaczekam tutaj.

W poczekalni siedziała kobieta z dzieckiem na ręku i czekała na doktora. Gdy ten wreszcie przyszedł, zbadał dziecko, zważył je i stwierdził, że bobas waży znacznie poniżej normy.

- Dziecko jest karmione piersią czy z butelki? - spytał lekarz.

- Piersią - odpowiedziała kobieta.

- W takim razie proszę się rozebrać od pasa w górę. Kobieta rozebrała się i doktor zaczął uciskać jej piersi. Przez chwilę je ugniatał, masował kolistymi ruchami dłoni, kilka razy uszczypnął sutki. Gdy skończył szczegółowe badanie, kazał kobiecie się ubrać i powiedział:

- Nic dziwnego, że dziecko ma niedowagę. Pani nie ma mleka!

- Wiem - odpowiedziała - jestem jego babcią, ale cieszę się, że przyszedł.



Na terenie należącym do Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Wielkim powstała ścieżka ekologiczna pn. „Zielona enklawa – poznaj życie wokół nas”.

Głównym celem wytyczenia ścieżki ekologicznej było udostępnienie Zabytkowego Parku dla mieszkańców powiatu gorzowskiego, a w szczególności dla uczniów szkół podstawowych. Funkcja ścieżki ułatwia poznanie

Zielona Enklawa w zabytkowym Parku Pałacowym

bogatej flory i fauny świata przyrody. Umożliwia dotarcie do najciekawszych przyrodniczo miejsc. Służy rozwijaniu wyobraźni twórczej przez samodzielne prowadzenie obserwacji oraz sprzyja rozwojowi poczucia więzi z otaczającym światem, a aktywny wypoczynek służy poznawaniu ekosystemów leśnych.

Ścieżka edukacyjno – dydaktyczna znajduje się na terenie zespołu pałacowo – parkowego. Wiedzie przez osiem przystanków ekologicznych, na które składa się dwanaście tablic edukacyjno-dydaktycznych, w tym cztery gry ekologiczne mające na celu aktywny udział osób odwiedzających nasz Park.

Wycieczkę zaczynamy od punktu, w którym znajduje się tablica informacyjna z zaznaczoną mapą pieszej wędrowki. Następnie ścieżka prowadzi przez fragment lasu składające-



foto red.



foto red.

go się głównie z dębów, wiązów oraz z domieszki cisu i świerka. Kolejne przystanki informują nas o rodzaju, typie drzewostanu wraz z blaskami liściowymi drzew, występowaniu pięter lasu i ich zależnościach od siebie. Kierujemy się w stronę stawu z wyspą pośrodku oraz małym pomostem. W tym miejscu znajduje się kolejna tablica przedstawiająca przekrój warstwowy zbiornika wodnego oraz różnorodność form życia w stawie.

Po drodze mijamy tablice interaktywne pierwszą polegającą na dopasowaniu gatunku drzewa lub krzewu do jego owoców, drugą **Memo – czyje to gniazdo? Informuje ona, że „ptasie domy” – gniazda,** można spotkać w rozmaitych miejscach - na ziemi, pod kępami traw i krzewów, wśród gęstych zarośli i wysoko, w koronach drzew. Trzecia to „Ptasi zegar”, z którego

dowiadujemy się, które ptaki budzą się najwcześniej oraz uczymy się jak dopasować poszczególne gatunki w zegarze. Czwarta z tablic to - Leśne Puzzle. **Celem gry jest nauka rozpoznawania zwierząt leśnych i ich tropów.**

Następnie mijamy najwyższy punkt szlaku i znajdujemy się przy drugim stawie. W tym miejscu jest zauważalne, że krajobraz wokół zbiornika różni się zupełnie. **Zamiast roślin kwiatowych i gatunków chronionych znajduje się tu pewna ciekawostka.** Kolejna tablica opisuje, iż znajduje się tu tzw: „wykrot” oraz objaśnia nam jak on powstaje. Ostatni przystanek wyznacza tablica ilustrująca rozpoznawanie wieku drzewa. Podążając dalej wracamy, kończąc naszą wyprawę po ścieżce edukacyjnej Zabytkowego Parku. Na zakończenie naszej wyprawy zapraszamy do od-

poczynku pod zadaszoną drewnianą wiatą ze stołami i ławkami umożliwiającą uczestnikom wycieczek odpoczynek i zjedzenie posiłku. **Obok usytuowane jest palenisko w formie ruchomego rusztu pozwalające na atrakcyjne zakończenie pobytu.**

Serdecznie zapraszam do współpracy szkoły podstawowe z terenu naszego Powiatu w zakresie przeprowadzania zajęć przyrodniczych na terenie naszego Parku. W celu ustalenia dogodnego dla obu stron terminu oraz szczegółów zajęć przyrodniczych proszę o kontakt telefoniczny z koordynatorem działu terapeutycznego.

Dane kontaktowe koordynatora: **Renata Dziuba**, tel.: 95 751 58 28, e-mail: terapia@dpskamienwielki.pl

Julia Karasińska
Dyrektor DPS w Kamieniu Wielkim

LIGHT IS THE CLUE

+48 605 408 305

foto@lightistheclue.pl

FOTOGRAFIA:

okolicznościowa, plenerowa, przyrodnicza, rodzinna, portretowa, biznesowa, nieruchomości, produktowa

www.lightistheclue.pl

Babski wieczór

Wieczorem, 10 marca w Witnicy, w RCR-rze z okazji Dnia Kobiet odbył się „Babski wieczór”. Impreza dofinansowana z budżetu gminy w wysokości 3 tys. zł, przyciągnęła wiele fantastycznych dam. Formuła tego spotkania przypomina od lat organizowane inne wydarzenia pn. „Dzień Św. Patryka” czyli muzyka, konkursy, owoce, ciasto, kawa i tańce.

W przyszłorocznym budżecie można by znaleźć łącznie 18 tys. zł i co drugi miesiąc przygotować takie spotkanie, niekoniecznie tylko „babskie”.

Złożymy taki wniosek do budżetu na 2019 rok, bo skoro budżet gminy sięga blisko 60 mln zł, to 18 tys. zł nie stanowi wygórowanego wydatku, a zapełniłby lukę w witnickiej kulturze.

red.

Pomysłów na uzyskanie dofinansowań ciąg dalszy

Po raz kolejny podpowiadamy, na jakie inwestycje (i nie tylko) można uzyskać dofinansowania z zewnątrz.

24 mln zł na rozwój i nowe przedszkola

Na dofinansowanie projektów w ramach konkursu przeznaczono 24 mln złotych ze środków EFS (przez czym wnioskodawcy są zobowiązani do wniesienia 15% wkładu własnego), które będzie można przeznaczyć na: tworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego; dostosowanie istniejących miejsc wychowania przedszkolnego do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami; rozszerzenie oferty OWP o dodatkowe zajęcia wyrównujące szanse edukacyjne dzieci; doskonalenie umiejętności, kompetencji lub kwalifikacji nauczycieli ośrodków wychowania przedszkolnego, do pracy z dziećmi w wieku przedszkolnym.

O środki EFS w ramach konkursu mogą aplikować jednostki samorządu

terytorialnego (JST) i ich związki, stowarzyszenia i porozumienia, jednostki organizacyjne JST posiadające osobowość prawną, organizacje pozarządowe, przedsiębiorstwa i ich związki i stowarzyszenia, w tym osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, osoby fizyczne prowadzące działalność oświatową na podstawie odrębnych przepisów, podmioty ekonomii społecznej oraz szkoły, przedszkola i placówki (w rozumieniu ustawy Prawo oświatowe) i ich organy prowadzące.

Nabór wniosków o dofinansowanie rozpocznie się 23 kwietnia 2018 r. i zakończy się 30 kwietnia 2018 r.

Źródło: strona RPO – Lubuskie 2020

Miliony na odnowę wsi

Zarząd województwa zaprasza do składania wniosków o przyznanie pomocy finansowej na zadania typu "Kształtowanie przestrzeni publicznej", "Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne", "Ochrona za-

bytków i budownictwa tradycyjnego" w ramach działania "Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 **w terminie od 16 kwietnia do 8 czerwca br.**

Beneficjentami mogą być gminy oraz instytucje kultury, dla której organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego.

Pomoc jest przyznawana w wysokości do 63,63% kosztów kwalifikowalnych i do wysokości limitu, który wynosi 500 000 zł na miejscowość.

Źródło: Departament PROW

Bon na hotspot

Udział w programie Wi-Fi4EU jest dla gmin szansą na otrzymanie środków unijnych na sfinansowanie instalacji publicznie dostępnych hotspotów Wi-Fi, w których korzystanie z internetu będzie bezpłatne.

Gminom oferowany jest bon o wartości 15 tys. euro do wykorzystania na zakup i instalację sprzę-

tu Wi-Fi (punktów dostępu do bezprzewodowego internetu) w przestrzeni publicznej w wybranych przez siebie ośrodkach lokalnego życia publicznego np. bibliotekach, muzeach, parkach czy placach. Koszty utrzymania sieci będą pokrywane przez gminy.

Począwszy od 20 marca 2018 r. gminy powinny rejestrować się w portalu www.WiFi4EU.eu. Później postępować wg harmonogramu i szczegółowo rozpisanego programu.

Źródło: Komisja Europejska Przedstawicielstwo w Polsce

Inwestycje w drogi lokalne z dużym wsparciem rządu!

Prawie 22 mln złotych to pieniądze, które w ramach Rządowego Programu na rzecz Rozwoju oraz Konkurencyjności Regionów poprzez Wsparcie Lokalnej Infrastruktury Drogowej trafią do województwa lubuskiego. Kwota dofinansowania w ramach tego programu będzie wynosiła od 60% do 80%, jed-

nak nie więcej niż 5 mln złotych na jeden projekt.

Gminy, w ramach programu mogą złożyć jeden wniosek. Jednym z głównych założeń programu jest powiązanie lokalnych ośrodków gospodarczych z drogami regionalnymi i krajowymi co pozwoli na ich rozwój.

Pieniądze muszą zostać wydane w roku 2018, ale gminy mogą składać wnioski o dofinansowanie projektów już trwających lub planowanych na dalsze lata. Wtedy dofinansowanie uzyskają zakresy prac wykonywanych w roku 2018.

Nabór wniosków potrwa do 15 kwietnia. Podczas marcowej sesji zgłosiłam burmistrzowi, aby złożył wniosek o dofinansowanie na ulicę Kończową w Witnicy lub ul. Kościelną w Białcu (bo na te drogi mamy projekty).

Źródło: Lubuski Urząd Wojewódzki

Agnieszka Chudziak
przewodnicząca Komisji Gospodarki
Komunalnej i Budżetu RM Winticy

APEL:

Trwają intensywne prace związane z wykonaniem „Pomnika wdzięczności witnickim strażakom”. Cały czas trwa zbiórka środków finansowych na ten szczytny cel. Apelujemy do wszystkich sympatyków o wsparcie naszej inicjatywy. Jesteśmy wdzięczni za każdą przekazaną złotówkę! Przypominamy – wpłaty można dokonywać na konto: **OSP Witnica ul. Żwirowa 2A nr: 89 8355 0009 0062 5522 2000 0001, z dopiskiem „Pomnik”.**

Prezes OSP Krzysztof Świsłtel



Miej serce i ratuj serce

MILENKA POLINOWSKA ma 6,5 roku. Jest po 5 ciężkich operacjach serca. Ma porażony lewy łyd głosowy od bardzo dużej inzulacji. Ma również niedosłuch, a w związku z tym wadę wymowy. Po głównej operacji wygrała z sepią.

Milena jest bardzo radosnym dzieckiem i mimo wszystkich przeciwności losu dzielnie walczy o normalne życie.

Potrzebuję jednak rehabilitacji i stałej opieki kardiologicznej, które są bardzo kosztowne. Dzieci nie jest szansa że Milena będzie normalnie mówić i będzie mogła rozwijać się dojrzałym człowiekiem.

Proszę o pomoc! Wystarczy przekazać 1% podatku na Fundację Serce Dziecka podając jako cel szczegółowy (w PIT-37 poz. 133, w PIT-36 poz. 310, w PIT-36L poz. 96) - MILENA POLINOWSKA.

Nawet jeśli deklarację PIT wypełnia za Ciebie pracodawca, możesz przekazać 1% podatku, wystarczy podać numer KRS Fundacji oraz cel szczegółowy.

Dla CIEBIE to tylko 1%, dla Mileny to szansa na normalne życie, proszę nie bądź obojętny.

FUNDACJA SERCE DZIECKA www.SerceDziecka.org.pl
ul. Mariacka 27/1, 02-150 Warszawa tel. (22) 848 07 60, 605 982 002
wpłaty i wpłaty z deklaracji: do dnia 31.12.2018
Wpłaty i wpłaty: 02 1165 0002 0000 0000 5118 9430
Wpłaty w euro: 09 1558 2202 0000 0000 2152 1272 SWIFT: BGCPPL33

KRS 0000266644

Jest wesoło

Cały czas tylko woda i ścieki, ścieki i woda, a przede wszystkim ich cena. Przez ostatni rok tylko z tym kojarzy nam się miejska spółka MZK sp. z o.o. **Okazuje się, że dzieją się w niej także inne ciekawe rzeczy, o których tutaj słów kilka.**

Otóż od dobrych kilku miesięcy miejska spółka zatrudnia na umowę o pracę radcę prawnego. Wiąza się z tym dwie zastanawiające kwestie – pierwsza jest taka, że **ni-gdy wcześniej spółka żadnego prawnika na etacie nie zatrudniała**, a mimo to radziła sobie całkiem całkiem, a druga – akurat tak się złożyło, że **tym prawnikiem jest były doradca burmistrza Jaworskiego, mecenas Jan Kłysz**. Tak się jeszcze zapewne całkiem przypadkiem składa, że ów mecenas prowadził przez lata różne sprawy przed sądami i organami ścigania aktualnie prezesowi MZK, Przemysławowi Joczowi, z którym obecnie ściśle współpracuje w MZK (wcześniej także w Urzędzie). Ale to najpewniej po prostu przypadek i nie ma co się doszukiwać jakiejś głębszej w tym strategii czy misternego planu.

Cytując pana Joczę: do obowiązków mecenasa „**należy doradztwo organizacyjne i prawne**, a w szczególności analizowanie i opracowywanie pod względem formal-

no - prawnym dokumentacji związanej z funkcjonowaniem spółek prawa handlowego. Udział w przedsięwzięciach i naradach organizowanych przez Zarząd Spółki oraz Radę Nadzorczą Spółki na jej wniosek. (...)”. Na pytanie o wysokość wynagrodzenia nowego mecenasa, **prezes MZK odmówił odpowiedzi**, ale zrzucamy to na karb tzw. „zarobienia” i natłoku obowiązków. Po prostu braku czasu. W końcu 2 do 6 tysięcy kilometrów miesięcznie służbowym SUVem nie robi się samo.

Druga sprawa jest nie mniej interesująca. Otóż z uzyskanych w ramach dostępu do informacji publicznej danych wynika, że **MZK za publikację ogłoszeń i reklam w gazecie Witnicki Flesz w 2017 r. zapłacił kwotę 5.000 zł brutto**. Począwszy od październikowego numeru Flesza w 2016 r. (czyli tuż po objęciu stołka prezesa przez P. Joczę), w każdym wydaniu podziwiamy sprzęt MZK, czytamy o świetnych parametrach wody czy usługach wykonanych przez spółkę na zlecenie burmistrza.

I wszystko byłoby super, i w sumie czemu nie, ale w głowach pojawia się pytanie – **czy przypadkiem wyższą ceną za wodę i ścieki nie finansujemy tych kaprysów?**

red.

Najwyższe nagrody w Urzędzie w latach 2015-2017

(łączna kwota za 3 lata):

ŁOPATKA Paweł – **42 560,72 zł** **KŁYSZ** Jan – **14 982,65 zł**
ŁAWNICZAK-KARBOWIAK Sylwia – **17 370,51 zł**

W sumie daje to niebagatelną kwotę niemal 75 000 zł. Tylko na marginesie i gwoili jasności należy dodać, że oprócz tych nagród, wskazani urzędnicy pobierali także w tym czasie przyznane przez burmistrza wysokie wynagrodzenia (dobra passa pana Łopatki wciąż zresztą trwa).

A za 75 000 zł można było zrobić np.: chodniki na ul. Pyrzańskiej w Nowinach, albo naprawić 2 dachy w kamienicach komunalnych w gminie, albo uregulować wreszcie kwestie komórek przy ul. Gorzowskiej przy parkingu koło Mili oraz wyremontować wraz z powiatem chodnik przy ul. Sportowej. **Albo jeszcze 100 innych pomysłów**, które mamy na zawołanie, ale niestety wpływu na wysokość i częstotliwość przyznawanych przez burmistrza nagród, nie mamy żadnego.

Grupa radnych

● Święta i niedziele z zakazem handlu w 2018 r. ○ Zakaz handlu po godzinie 14:00

STYCZEŃ	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ
Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd	Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd	Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd	Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

MAJ	CZERWIEC	LIPIEC	SIERPIEŃ
Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd	Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd	Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd	Pn Wt Śr Cz Pt Sob Nd
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

1.01 – Nowy Rok
6.01 – Trzech Króli
1.2.04 – Wielkanoc

OSP Witnica

01.03.2018 godz. 15:23

Zgłoszenie o pożarze garażu przy ulicy Drzewickiej w Kostrzynie nad Odrą. Do zdarzenia zadysponowano jeden zastęp OSP Witnica, GCBA Mercedes, na miejscu działały także: zastęp z OSP Mościce i JRG Kostrzyn.

02.03.2018 godz. 18:33

Wyjazd dwoma zastępami (GBA, GCBA) do pożaru trawy przy ulicy Słonecznej w Witnicy.

04.03.2018 godz. 08:26

Wyjazd do pożaru kontenera na śmieci oraz elewacji budynku przy ulicy Świerczewskiego w Witnicy, na miejscu GBA, GCBA z OSP Witnica, oraz Policja.

04.03.2018 godz. 12:46

Zabezpieczenie lądowiska dla śmigłowca Ratownik24. Na miejscu działał zastęp OSP Witnica GBA Mercedes.

05.03.2018 godz. 11:08

Wyjazd dwoma zastępami (GBA Mercedes, GCBA Mercedes) do pożaru trawy w bliskim sąsiedztwie budynków mieszkalnych przy ulicy Moniuszki w Witnicy.

14.03.2018 godz. 19:01

Wyjazd do pożaru przewodu kominowego w budynku mieszkalnym przy ulicy Strzeleckiej w Witnicy. Do zdarzenia zadysponowano trzy zastępy OSP Witnica, GBA, GCBA, SD30, oraz oficera Kierującego Działaniami Ratowniczymi z JRG Kostrzyn.

15.03.2018 godz. 11:17

Wyjazd GBA Mercedes do pożaru komina w Kamieniu Małym, na miejscu również dwa zastępy JRG Kostrzyn oraz zastęp OSP Mościce.

17.03.2018 godz. 21:58

Wyjazd GBA Mercedes, do pożaru traw przy ulicy Poprzecznej.

18.03.2018 godz. 19:14

Wyjazd trzech zastępów OSP Witnica GBA, GCBA, SD30, do pożaru sadzy w kominie, przy ul. Komisji Edukacji Narodowej na miejscu również GBA JRG Kostrzyn.

20.03.2018 godz. 11:19

Wyjazd dwoma zastępami

GBA, GCBA do pożaru trawy w miejscowości Nowiny Wielkie.

20.03.2018 godz. 14:45

Wyjazd do pożaru przewodu kominowego w budynku mieszkalnym przy ulicy Ogrodowej w Witnicy. Do zdarzenia zadysponowano trzy zastępy OSP Witnica (GBA, GCBA, SD30) oraz jeden zastęp JRG Kostrzyn.

21.03.2018 godz. 15:07

Wyjazd do dwóch zdarzeń na terenie Kostrzyna, ulica Leśna, oraz ulica Diamentowa. Pożar łąki, oraz pożar altanki przy ogródkach. Do zdarzenia zadysponowano dwa zastępy OSP Witnica, GBA i GCBA.

22.03.2018 Powiatowe Eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju wiedzy pożarniczej „Młodzież zapobiega

pożarom”, które odbyły się w Komendzie Miejskiej PSP w Gorzowie Wielkopolskim. Gratulujemy wszystkim uczestnikom, ale w szczególności naszym druhnom i druhom z witnickiej MDP, do kolejnego etapu awansowały aż 3 osoby z Witnicy, nie kryjemy radości i trzymamy kciuki za kolejne sukcesy!

24.03.2018 godz. 11:18

Wyjazd jednym zastępem (GCBA Mercedes) do pożaru śmieci na składowisku odpadów w Gorzowie. Na miejscu działały także zastępy OSP Deszczno, Lubiszyn, JRG1 Gorzów, JRG2 Gorzów.

24.03.2018 Gościliśmy z wizytą w Grupie Motocyklowa MIŚ w Gorzowie,

w trakcie wizyty pokazaliśmy jak obchodzić się z poszkodowanymi w wypadkach komunikacyjnych i w jaki sposób wykonywać Resuscytację Krążeniowo-Odechową.

30.03.2018 godz. 09:28

Wyjazd do zdarzenia drogowego w miejscowości Białczyk. Do zdarzenia zadysponowano dwa zastępy OSP Witnica, GBA Mercedes, SLRt Ford Transit, zastęp JRG Kostrzyn, Zespół Ratownictwa Medycznego, oraz Policja.



Do końca kwietnia, każdy podatnik **musi sporządzić roczne rozliczenie podatkowe, czyli tzw. PIT**. Każdy też ma prawo przekazać 1% podatku organizacji pożytku publicznego. Jeśli tego nie zrobi, to podatek trafi tam, gdzie miał trafić pierwotnie, a więc do Skarbu Państwa.

Takie rozwiązanie wprowadziła ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z 2003

Witniczanka.pl...

roku, a mechanizm ten jest wykorzystywany od 1 stycznia 2004 roku. Kwota 1% wyliczana jest z kwoty należnego podatku, czyli podatnik nie ma wpływu na wysokość odpisu. **1% trafia na konto organizacji za pośrednictwem urzędu skarbowego.**

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie nie określa szczegółowego sposobu wykorzystania otrzymanych kwot z 1% podatku przez organizację pożytku publicznego. Przepisy wskazują jedynie ogólny cel w postaci wykorzystania tych środków na statu-

tową działalność pożytku publicznego. Sposób wewnętrznej dystrybucji i wykorzystania uzyskanego odpisu powinien odbywać się w zgodzie z przedmiotem działalności określonym w statucie każdej organizacji.

Prawo do korzystania z mechanizmu 1% mają obecnie jedynie te organizacje, które w terminie przekażą do Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej swoje sprawozdanie merytoryczne i finansowe. Wykaz organizacji uprawnionych do otrzymywania wpłat z ty-

tułu 1% wraz z numerami rachunków bankowych dostępny jest na stronie pozytek.gov.pl oraz bazy.ngo.pl/opp.

Korzystajmy z możliwości i przekazujmy potrzebującemu nasz podatek... Na łamach PL niejednokrotnie widniały plakaty z nu-

merami KRS oraz osoby, na którą można przekazać swój 1 podatek. Wystarczy wejść na stronę internetową Przekroju, aby znaleźć odpowiednią osobę.

Pomagajmy, to nic nie kosztuje, a komuś może uratować życie.

Agnieszka Chudziak



Terapia Czaszkowo – Krzyżowa to skuteczna forma rehabilitacji. Przywraca równowagę w organizmie, przynosi ulgę w wielu dolegliwościach bólowych i dysfunkcjach ciała. W naszym ciele pulsuje życiodajny płyn mózgowo-rdzeniowy. Gdy jego przepływ jest zaburzony, dopada nas depresja, apatia, stres.

Praktyk Terapii Czaszkowo-Krzyżowej potrafi przywrócić mu właściwe pulsowanie. „Zdrowie nigdy nie trwa, ono stopniowo się dobudowuje”.

Fizjoterapeutka Anna Gugała
 Przychodnia Witnica
 ul. Piaskowa 4

Rejestracja telefoniczna
603-219-080



CHAMPION**NAUKA JAZDY****PRAWO JAZDY****kategorie:****AM, A1, A2, A,
B, B+E, C, C+E****SZKOLENIA
OKRESOWE****KWALIFIKACJA WSTĘPNA****Ośrodek Szkolenia Kierowców
Witnica, ul. Gorzowska 6****TELEFON: 501-449-632****biuro czynne:
poniedziałek - piątek
od 9:00 do 17:00**

Kostrzyn nad Odrą, ul. Jana Pawła II 1A www.ikaa.pl, e-mail: biuro@ikaa.pl, tel./fax: 95 752 03 29

***Budujemy obiekty
przemysłowe, handlowe oraz mieszkalne.***

***Realizujemy inwestycje
od pomysłu do przekazania kluczy.***

Z nami niemożliwe **staje się możliwe!**